

Sygn. akt VIII *Pa* 38/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Jolanta Łanowy-Klimek

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 sierpnia 2021r. w G.

sprawy z powództwa Ł. K. (K.)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o wynagrodzenie za pracę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 11 lutego 2021 r. **sygn. akt** VI P 794/17

1. oddała apelację,
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 675 zł (sześćset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.
3. przyznaje od Skarbu Państwa – Kasa Sądu Okręgowego w Gliwicach na rzecz adwokata R. S. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem wynagrodzenia za pełnienie funkcji kuratora pozwanej.

(-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek

Sygn. akt VIII Pa 38/21

UZASADNIENIE

Powód Ł. K. pozwem wniesionym 21 grudnia 2017 r. domagał się zasądzenia od pozwanej (...) sp. z o.o. w B. 19 500 zł tytułem niewypłaconego wynagrodzenia za okres od lipca 2017 r. do września 2017 r. wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę oraz zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych lub przedłożonego spisu kosztów. Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że zawarł z pozwaną umowę o pracę na czas nieokreślony, zgodnie z którą został zatrudniony na stanowisku doradcy klienta w pełnym wymiarze czasu pracy z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 3650 zł brutto. Powód podniósł, że w rzeczywistości zarabiał znacznie wyższe kwoty w granicach od około 4600 zł do około 6500 zł. Podał, że w związku z brakiem regulowania przez pozwaną wynagrodzenia za okres od lipca do września 2017 r. powód złożył wypowiedzenie umowy o pracę, gdzie okres wypowiedzenia wynosił jeden miesiąc, wysyłając je 6 września 2017 r. pocztą na adres główny siedziby pozwanej. Powód zaznaczył, że od 4 września 2017 r. do listopada 2017 r. przebywał

na zwolnieniu lekarskim. Powód podał, że wezwał pozwaną do zapłaty zaległego wynagrodzenia, lecz otrzymał on odpowiedź odmowną.

Postanowieniem z 18 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zawiesił postępowanie z uwagi na braki w składzie organów pozwanej uniemożliwiający jej działanie.

Pismem z 19 grudnia 2018 r. powód rozszerzył powództwo, domagając się dodatkowo zobowiązania pozwanej do wydania świadectwa pracy wskazującego na zatrudnienie powoda u pozwanej w okresie od 1 sierpnia 2016 r. do końca października 2017 r. Jednocześnie powód wniósł o ustanowienie kuratora dla strony pozwanej.

Postanowieniem z 30 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach podjął zawieszony postępowanie i ustanowił dla pozwanej kuratora w osobie R. S., celem reprezentowania pozwanej.

W odpowiedzi na pozew kurator ustanowiony dla strony pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, a nadto o przyznanie kuratorowi kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej w pełnej wysokości stawek za czynności adwokackie na podstawie stosownych przepisów. Kurator pozwanej podniósł, że powód nie wykazał, by przesyłka z wypowiedzeniem umowy o pracę została faktycznie doręczona pozwanej – do wykreślenia członka zarządu pozwanej doszło w czerwcu 2017 r., a korespondencja do pozwanej kierowana była we wrześniu 2017 r., a zatem pozwana nie mogła skutecznie zapoznać się z oświadczeniem powoda o rozwiązaniu umowy o pracę. Stąd też w ocenie kuratora pozwanej błędne jest przyjęcie przez stronę powodową, iż doszło do skutecznego rozwiązania umowy o pracę, a wobec powyższego żądanie wydania świadectwa pracy pozostaje niezasadne. Podniesiono także, iż powód nie wykazał, by strona pozwana faktycznie odmówiła wypłaty zaległego wynagrodzenia.

Pismem przedłożonym na rozprawie 28 stycznia 2021 r. powód sprecyzował swoje żądanie, wnosząc o zasądzenie od pozwanej 6500 zł tytułem wynagrodzenia za lipiec 2017 r., kwoty 6500 zł tytułem wynagrodzenia za sierpień 2017 r. oraz kwoty 5200 zł tytułem wynagrodzenia za wrzesień 2017 r. z uwzględnieniem wynagrodzenia chorobowego, tj. łącznie kwotę 18200 zł, wraz z odsetkami ustawowymi, a w pozostałym zakresie w przedmiocie roszczenia o wynagrodzenie cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia.

Wyrokiem z 11 lutego 2021 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach (sygn. akt VI P 794/17) w pkt 1 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6500 zł tytułem wynagrodzenia za lipiec 2017 r. z ustawowymi odsetkami od 1 września 2017 r., w pkt 2 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6500 zł tytułem wynagrodzenia za sierpień 2017 r. z ustawowymi odsetkami od 1 września 2017 r., w pkt 3 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5200 zł tytułem wynagrodzenia za wrzesień 2017 r. z ustawowymi odsetkami od 1 października 2017 r., w pkt 4 umorzył postępowanie w zakresie zgłoszonego żądania zapłaty wynagrodzenia ponad kwotę 18 200 zł, w pkt 5 oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt 6 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2820 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w pkt 7 przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach na rzecz adwokata R. S. kwotę 1128 zł tytułem wynagrodzenia za pełnienie funkcji kuratora pozwanej, w pkt 8 nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach – kwotę 940 zł tytułem opłaty, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy.

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Powód zawarł 1 sierpnia 2016 r. z pozwaną umowę o pracę na czas nieokreślony. Zgodnie z treścią zawartej umowy powód został zatrudniony na stanowisku doradcy klienta w pełnym wymiarze czasu. Wynagrodzenie przysługujące powodowi za świadczoną pracę zostało ustalone na kwotę 3650 zł brutto miesięcznie, a termin rozpoczęcia pracy ustalono na 1 sierpnia 2016 r.

Początkowo wynagrodzenie było wypłacane powodowi do rąk własnych do 15-dnia następnego miesiąca za poprzedni miesiąc. Powód za miesiąc grudzień 2016 r. otrzymał wynagrodzenie w wysokości 3 650 zł netto oraz premię uznaniową w wysokości 1070 zł. Wynagrodzenie za grudzień 2016 r. zostało wypłacone powodowi przelewem na

rachunek bankowy. Również za miesiące luty i marzec 2017 r. powód otrzymał wynagrodzenie w wysokości 3650 zł za każdy miesiąc.

Po ustnych ustaleniach z prezesem zarządu pozwanej K. S. od kwietnia 2017 r. powód miał mieć wypłacane wynagrodzenie ostatniego dnia miesiąca za miesiąc. Powód zwrócił się do prezesa zarządu pozwanej z prośbą o sporządzenie w zakresie przysługującego wynagrodzenia i terminu jego wypłaty aneksu do zawartej pomiędzy stronami umowy, jednakże spotkało się to z odmową ze strony pozwanej. Za świadczenie pracy na rzecz pozwanej powód za miesiąc kwiecień 2017 r. otrzymał wynagrodzenie w wysokości 4647,73 zł przelewem zaksięgowanym na rachunku bankowym powoda 28 kwietnia 2017 r., za maj 2017 r. - w wysokości 6262,92 zł przelewem zaksięgowanym na rachunku bankowym powoda 1 czerwca 2017 r.

Powód chciał zrezygnować z zatrudnienia u pozwanej. W związku z tym pozwana zaproponowała powodowi zwiększenie stawki przysługującego mu wynagrodzenia. Strony ustaliły, iż powód od czerwca 2017 r. powód będzie otrzymywał wynagrodzenie za pracę w wysokości 6500 zł miesięcznie. Taką też kwotę powód otrzymał tytułem wynagrodzenia za miesiąc czerwiec 2017 r. w dniu 30 czerwca 2017 r. w formie wpłaty na rachunek bankowy powoda.

Za miesiące lipiec 2017 r., sierpień 2017 r. i wrzesień 2017 r. powód nie otrzymał wynagrodzenia. Powód świadczył pracę na rzecz pozwanej do 3 września 2017 r., natomiast od 4 września 2017 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim.

W piśmie z 6 września 2017 r. kierowanym do pozwanej i prezesa zarządu pozwanej powód zawarł oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę z 1 sierpnia 2016 r. z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia. Przesyłka z powyższym pismem została nadana przez powoda na adres siedziby pozwanej ujawniony w Krajowym Rejestrze Sądowym oraz wynikający z zawartej pomiędzy stronami umowy. Przesyłka została dwukrotnie awizowana, a wobec braku jej odbioru przez pozwaną została ostatecznie zwrócona do nadawcy. Powód odebrał nieodebraną przez pozwaną przesyłkę 29 września 2017 r.

Powód w celu rozwiązania stosunku pracy z pozwaną i uzyskania świadectwa pracy próbował również kontaktować się telefonicznie z jej przedstawicielami, w tym z K. S., jednakże bezskutecznie. Sam powód nie otrzymał od pozwanej pisma z oświadczeniem o rozwiązaniu z nim stosunku pracy.

Pismem z 14 listopada 2017 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 19 500,00 zł tytułem nieregulowanego wynagrodzenia w terminie do 30 listopada 2017 r. W odpowiedzi na wezwanie K. S. wskazał, że powód pozostaje nadal w stosunku pracy z pozwaną mimo faktu, iż samowolnie opuścił miejsce wykonywania pracy i nadal nie świadczy pracy na rzecz pozwanej, bowiem powód nie przedstawił żadnych dokumentów potwierdzających jego wolę zerwania stosunku pracy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów takich jak: umowa o pracę (k.6), oświadczenia pozwanej (k.7), wydruki z rachunków (k.8#10, 162-164, 170-178), kopia deklaracji rozliczeniowej (k.11-12), kopia raportu rozliczeniowego (k. 13-14), potwierdzenie okresu ubezpieczenia (k. 15-16), pismo powoda z 6.09.2017 r. (k.17-18, 60-61), kopia druków zwolnień lekarskich powoda (k. 19-27), kopia wezwania do zapłaty z 14.11.2017 r. (k.28), wydruk ze strony śledzenia przesyłek (k. 148), pismo K. S. z 30.11.2017 r. (k. 169), a także przesłuchania powoda (nagranie z 28.01.2021 r. – 00:13:52-00:51:02).

Sąd I instancji przy ustalaniu stanu faktycznego oparł się na wyżej wskazanych dokumentach, wskazując że ich wiarygodność nie była kwestionowana przez strony, a także na przesłuchaniu powoda. Zeznania powoda Sąd Rejonowy uznał za spójne wewnętrznie i logiczne, zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym szczególności z wydrukami z rachunku bankowego powoda, a to w zakresie wysokości przysługującego powodowi wynagrodzenia, jak i ustalonego terminu jego wypłaty. Stąd też Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom powoda w pełnej rozciągłości w szczególności, że strona pozwana nie przedłożyła żadnego dowodu przeczącego zeznaniom powoda odnośnie ustalonej kwoty wynagrodzenia i terminu wypłaty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że żądanie powoda o wynagrodzenia za okres od lipca 2017 r. do września 2017 r. zasługiwało na uwzględnienie, natomiast roszczenie w zakresie zobowiązania strony pozwanej do wydania świadectwa pracy podlegało oddaleniu.

Na początku rozważań prawnych Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 80 k.p. i art. 92 § 1 k.p., wskazując że wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną oraz, że w przypadku niezdolności do pracy wskutek choroby trwającej łącznie do 33 dni w ciągu roku kalendarzowego, pracownik zachowuje prawo do 80% wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na treść art. 85 k.p., podając że wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie i następuje ono niezwłocznie po ustaleniu jego pełnej wysokości, nie później niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca.

Sąd I instancji podkreślił, że bezspornie powód nie otrzymał przysługującego mu wynagrodzenia za lipiec, sierpień i wrzesień 2017 r. w wysokości uzgodnionej pomiędzy stronami. W ocenie Sądu I instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że strony ustaliły pomiędzy sobą, iż od kwietnia 2017 r. wynagrodzenie będzie wypłacane powodowi do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego za dany miesiąc, a wysokość przysługującego powodowi wynagrodzenia od czerwca 2017 r. będzie wynosić 6500 zł i w takiej też wysokości powód otrzymał wynagrodzenie za czerwiec 2017 r. Skoro powód w lipcu i sierpniu 2017 r. świadczył pracę na rzecz pozwanej, to przysługiwało mu za powyższe miesiące wynagrodzenie w pełnej wysokości ustalonej pomiędzy stronami, tj. w kwotach po 6500 zł za każdy miesiąc. Natomiast za miesiąc wrzesień 2017 r., skoro powód wykonywał pracę do dnia 3 września 2017 r., to wynagrodzenie w pełnej wysokości przysługuje powodowi za 3 dni pracy, natomiast za resztę miesiąca, jako że powód przebywał na zwolnieniu lekarskim i był niezdolny do pracy z powodu choroby powód zachował prawo do 80% wynagrodzenia. Stąd też – zdaniem Sądu Rejonowego – powodowi za wrzesień 2017 r. przysługiwało wynagrodzenie w łącznej wysokości 5329,89 zł (649,98 zł za przepracowane dni i 4679,91 zł za okres niezdolności do pracy). Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że pozwana nie przedłożyła żadnego dowodu potwierdzającego, że wynagrodzenie powoda za sporny okres zostało mu wypłacone.

Wobec powyższego Sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz powoda 6500 zł tytułem wynagrodzenia za lipiec 2017 r., 6500 zł tytułem wynagrodzenia za sierpień 2017 r. oraz 5200 zł tytułem wynagrodzenia za wrzesień 2017 r., zgodnie ze sprecyzowanym żądaniem pozwu.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p., zasądzając je od 1 września 2017 r. odnośnie wynagrodzenia za lipiec i sierpień 2017 r., zgodnie z żądaniem. Natomiast odnośnie wynagrodzenia za wrzesień 2017 r. odsetki zasądzono od 1 października 2017 r. jako, że wynagrodzenie miało być płacone powodowi ostatniego dnia miesiąca za dany miesiąc, a zatem za wrzesień 2017 r. powinno być wypłacone do 30 września 2017 r. Odnośnie żądania odsetek za pozostały okres powództwo oddalono, jako niezasadne.

W związku z cofnięciem przez powoda pozwu wraz z zrzeczeniem się roszczenia ponad ostatecznie żadaną kwotę 18 200 zł, Sąd Rejonowy umorzył postępowanie na podstawie art. 355 k.p.c. w zakresie żądania zapłaty wynagrodzenia ponad kwotę 18 200 zł.

W zakresie dotyczącym zgłoszonego przez powoda żądania wydania świadectwa pracy przez pozwaną, Sąd I instancji uznał, że roszczenie to jest niezasadne. Sąd Rejonowy zgodził się ze stanowiskiem kuratora reprezentującego pozwaną, iż powód nie złożył skutecznie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę, stąd też nie doszło do ustaniu stosunku pracy pomiędzy stronami. Sąd I instancji wyjaśnił, że powód wysłał pismo zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę na adres siedziby pozwanej, jednak w dacie, kiedy powód złożył to oświadczenie – pismo zostało nadane 6 września 2017 r. – pozwana nie posiadała zarządu, czyli organu upoważnionego do jej reprezentacji. Z odpisu z KRS pozwanej spółki wynika, że z dniem 2 czerwca 2017 r. prezes zarządu K. S. został wykreślony z KRS, a zarząd pozwanej nie posiadał w swoim składzie innych członków. Skoro więc na dzień złożenia oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy o pracę pozwana nie miała organu uprawnionego do jej reprezentacji, to nie miała ona w rzeczywistości realnej możliwości zapoznania się z jego treścią, a zatem nie wywarło ono skutku. Sąd I instancji uznał

zatem, że jeśli żadna ze stron nie złożyła skutecznie oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę, to nie doszło do ustania stosunku pracy, wobec czego brak było podstaw do zobowiązania pozwanej do wydania powodowi świadectwa pracy, a tym samym roszczenie powoda w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 oraz § 9 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Sąd Rejonowy wskazał, że omyłkowo przyjął, że powód utrzymał się również ze swoim żądaniem w zakresie wydania świadectwa pracy, dlatego od pozwanej na rzecz powoda zasądzona została kwota 2820 zł (2700 zł + 120 zł) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

O wynagrodzeniu dla kuratora pozwanej orzeczono na podstawie § 1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., art. 13 (i a contrario z art. 96 ust. 1 pkt 4) ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się strona pozwana, reprezentowana przez kuratora, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1 ponad kwotę 3650 zł, pkt 2 ponad kwotę 3650 zł, pkt 3 ponad kwotę 3650 zł, pkt 6 i pkt 8. Wniosła apelację, w której wyrokowi Sądu Rejonowego zarzuciła:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wydanie orzeczenia, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, tj. poprzez obdarzenie walorem wiarygodności twierdzeń powoda w zakresie jego depozycji o podwyższeniu należnego mu miesięcznego wynagrodzenia do kwoty 6500 zł, począwszy od wynagrodzenia za czerwiec 2017 r., podczas gdy okoliczność ta nie wynika z żadnego z pozostałych ujawnionych w sprawie dowodów;

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 85 § 1 k.p. w zw. z art. 300 k.c. w zw. z art. 6 k.c., polegające na ich niewłaściwym zastosowaniu i uznaniu, że powód wykazał zasadność i wysokość dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia pieniężnego o zapłatę wynagrodzenia.

W związku z powyższym strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy. Nadto wносиła o przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz kuratora wynagrodzenia z tytułu pomocy prawnej udzielonej pozwanej w postępowaniu drugoinstancyjnym w pełnej wysokości stawek za czynności adwokackie, określonych na podstawie stosownych przepisów, które nie zostały uiszczone w całości ani w części. Wartość przedmiotu zaskarżenia określono na 7250 zł.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja pozwanej jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zgodnie z ustawowo przyznaną kompetencją w wypadkach wskazanych w art. 387 § 2¹ k.p.c. sąd odwoławczy sporządza pisemne uzasadnienie orzeczenia w sposób uproszczony i może odstąpić od szczegółowego przedstawienia podstawy faktycznej, czy też wyczerpującej prezentacji oceny prawnej. Sąd Okręgowy podziela w całości i przyjmuje za własne prawidłowo poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jako znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, jak również akceptuje dokonaną przez tenże Sąd prawidłową ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego bez konieczności ponownego przytaczania (art. 387 § 2¹ k.p.c.). W ocenie Sądu

odwoławczego zaskarżone orzeczenie jest prawidłowe i nie narusza dyspozycji powołanych przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego i procesowego.

Przechodząc do zarzutów apelacji w pierwszej kolejności konieczne jest odniesienie się do sformułowanych przez skarżącego zarzutów naruszenia przepisów postępowania.

Wbrew zarzutom strony apelującej Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c., który stanowi, iż Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Natomiast skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć miejsce tylko w okolicznościach szczególnych tj. w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeczności się zasadom doświadczenia życiowego. Zatem dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości bowiem konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny dowodów naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Ponadto jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego można było wysnuć wnioski odmienne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt II CKN 817/00).

Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego w sprawie, wyciągając przy tym właściwe wnioski, nie przekraczając ram swobodnej oceny dowodów. Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, które dowody uznał za podstawę swoich ustaleń faktycznych, uzasadniając przyjęte przez siebie stanowisko. Z kolei apelacja pozwanej jest jedynie polemiką ze stanowiskiem Sądu Rejonowego i nie znajduje oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd I Instancji, uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego. Stanowisko takie zostało zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w wyroku z 5 listopada 1998r. sygn. I PKN 339/98, OSNP 1999/24/776.

W ocenie Sądu II Instancji podniesione w apelacji pozwanej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Ze zgromadzonego przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że powód nie otrzymał przysługującego mu wynagrodzenia za lipiec, sierpień i wrzesień 2017 r. w wysokości uzgodnionej pomiędzy stronami. Zdaniem Sądu odwoławczego prawidłowo również ustalił Sąd I instancji, że wysokość wynagrodzenia w ww. miesiącach została przez strony uzgodniona na kwotę 6500 zł, tj. w takiej wysokości, w jakiej powód otrzymał wynagrodzenie za czerwiec 2017 r., o czym świadczy potwierdzenie przelewu wynagrodzenia za ten miesiąc na rachunek bankowy powoda. Trafnie zostało również ustalone, że wynagrodzenie powoda za miesiące lipiec, sierpień i wrzesień 2017 r. nie zostało mu wypłacone oraz, że we wrześniu 2017 r. powód wykonywał pracę do 3 września 2017 r., a następnie stał się niezdolny do pracy z powodu choroby. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do

przyjęcia odmiennych ustaleń niż dokonane jw. przez Sąd I instancji, albowiem zeznania powoda korespondowały z materiałem dowodowym w postaci dokumentów, zaś pozwana nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów świadczących o wypłaceniu wynagrodzenia powodowi za sporny okres oraz o braku porozumienia co do podwyżki zarobków. Również w apelacji pozwana ograniczała się jedynie do podważania oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, tj. w zakresie wiarygodności zeznań powoda i oraz znaczenia potwierdzenia przelewu wynagrodzenia za czerwiec 2017 r. w wysokości 6500 zł, jednak nie wyjaśniła w żaden sposób dlaczego w czerwcu 2017 r. powód uzyskał wynagrodzenie w dużo wyższej wysokości, jak również czy w miesiącach lipiec-wrzesień 2017 r. pozwana wypłaciła mu wynagrodzenie.

Wobec tego Sąd Rejonowy dokonał trafnej oceny dowodów i prawidłowo ustalił, że powód nie otrzymał wynagrodzenia za pracę w miesiącach lipiec, sierpień i wrzesień 2017 r., które od czerwca 2017 r. wynosiło 6500 zł.

W konsekwencji – wbrew zarzutom apelacji – Sąd I instancji prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i uznał, że pozwana winna zapłacić powodowi 6500 zł tytułem wynagrodzenia za lipiec 2017 r., 6500 zł tytułem wynagrodzenia za sierpień 2017 r. oraz 5200 zł (biorąc pod uwagę zwolnienie lekarskie powoda od 4 września 2017 r.) tytułem wynagrodzenia za wrzesień 2017 r.

Reasumując, Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego pracodawcy jako bezzasadną, zgodnie z art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 i § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

O wynagrodzeniu dla kuratora pozwanej orzeczono na podstawie § 1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz.U.2018.536).

Wyrok został wydany w trybie art. 374 k.p.c.

(-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek